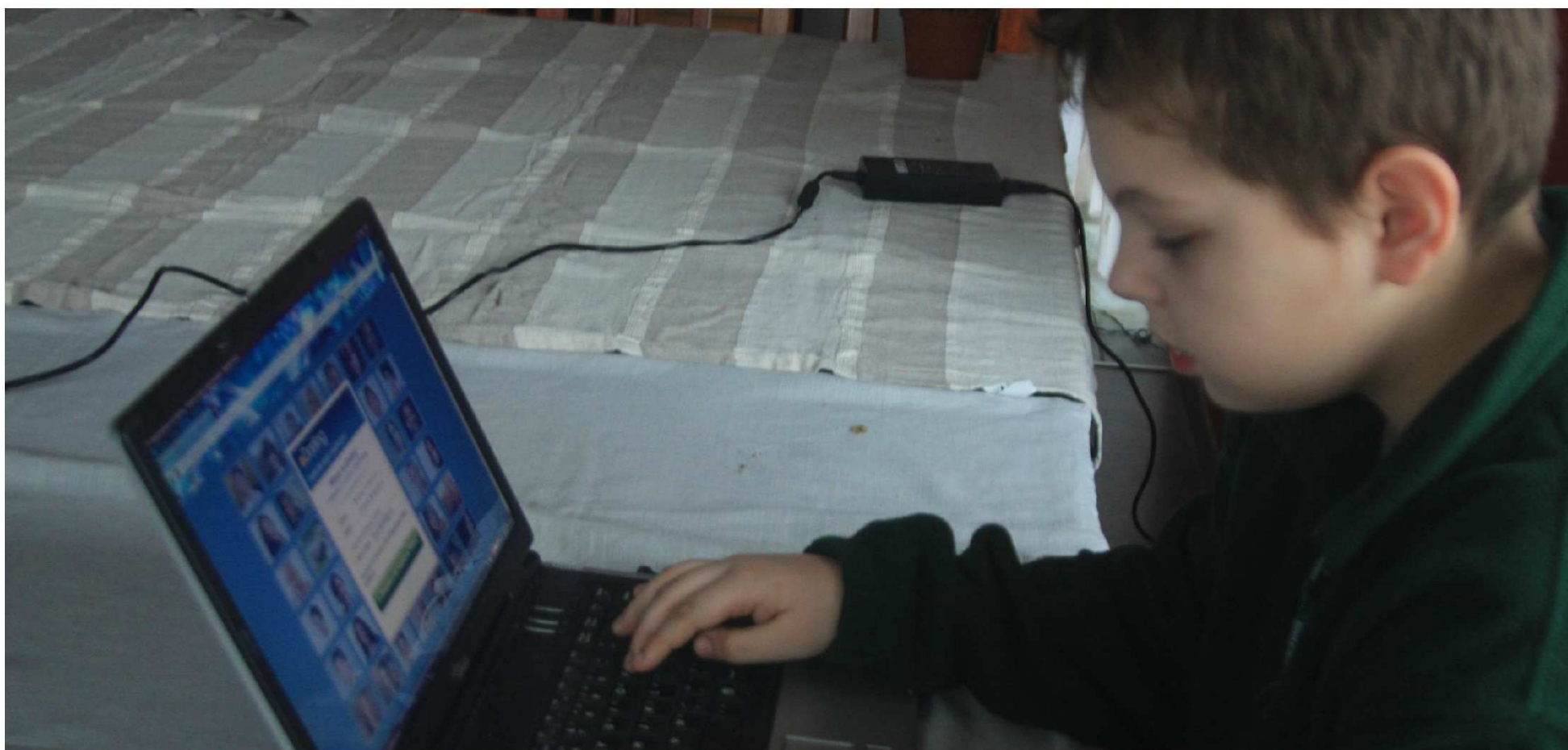


Dzień Bezpiecznego Internetu - 5 lutego



Internetowa przemoc

Czym jest cyberprzemoc?

Internetowa przemoc
czyli **cyberprzemoc** -
wiele o niej słyszymy,
ale co tak naprawdę
o niej wiemy?

Teoretycznie rzecz biorąc
cyberprzemoc jest to prześladowanie,
zastraszanie, nękanie oraz
wyśmiewanie innych osób
z wykorzystaniem Internetu, smsów,
maili, witryn internetowych, for
dyskusyjnych w Internecie i innych
środków komunikacji. Przemoc
internetowa, to także rozsyłanie
kompromitujących materiałów,
włamania na konta pocztowe
i wysyłanie wulgarnych lub
fałszywych wiadomości, rozsyłanie

otrzymanych danych i wiadomości
jako zapisu rozmowy oraz tworzenie
kompromitujących stron
internetowych. Ofiary takiej
przemocy są prześladowane
obraźliwymi emailami i smsami.
Bardziej drastyczną formą
prześladowania poprzez Internet jest
publikowanie zmodyfikowanych
w obraźliwy sposób zdjęć. Osobę
dopuszczającą się takich czynów
nazywamy stalkerem. **Stalker**
prześladuje wybraną osobę, grupę lub
czasami nawet całą społeczność. Taka
osoba może się pod nas podszywać
lub utworzyć **antystronę**
internetową, której zadaniem jest
zohydzenie i znieważenie do danego
internauty lub firmy. Prześladowanie
przez Internet jest szczególnie groźne,

dlatego, że kompromitujące czy
poniżające materiały są dostępne
w krótkim czasie dla wielu osób
i pozostają w sieci na zawsze, jako
kopie na wielu komputerach, nawet
po ustaleniu i ukaraniu sprawcy.
Często sam użytkownik nierozważnie
doprowadza do tego, że jego dane
"wyciekły" do Internetu.
Pamiętaj, żeby nie publikować swoich
danych osobowych, gdyż mogą być
one wykorzystane w celach
przestępczych - ktoś np. może
podszywać się pod ciebie.
Nie otwieraj podejrzanych maili,
przykładowo od nadawców, których
nie znasz. Nie rozmawiaj
z nieznanymi i staraj się nie
publikować prywatnych zdjęć.
Kiedy staniesz się ofiarą

Jak zatem zapobiegać cyberprzemocy?

cyberprzemocy nie rozwiązuj sprawy
sam. Powiedz o tym swoim rodzicom
i zadzwoń pod numer **0800100100** lub
zawiadom online na stronie
www.helpline.org.pl.

Wiktoria Gapińska

konsultacja merytoryczna:
Kamil Ciecierski,
Wolontariusz Fundacji Orange

Redakcja

Krzysztof Murawski
redakcja tekstu, korekta i układ

Joanna Świeboda
redakcja tekstu, korekta i układ

Karolina Kwiatek - zdjęcia
Twój profil w sieci pająka

Wiktoria Gapińska
Czym jest cyberprzemoc?

Dawid Białkowski
Dawid radzi

Natalia Białkowska
Czy bezpiecznie korzystamy z
Internetu?

Małgorzata Janiak
Komputerogroza

Tatiana Serafin
Kopiuć wklej

Natalia Ławicka
Ściągać to nie sztuka

Wolontariusze Fundacji Orange:
Kamil Ciecierski
Mateusz Palczewski
Daniel Rosiński
Rafał Mikołaszek
Konsultacja merytoryczna

W i z e r u n e k w I n t e r n e c i e

Twój profil w sieci pająka

Żyjemy w czasach, w których praktycznie każdy z nas dysponuje aparatem fotograficznym, kamerą, czy dyktafonem.

Jeszcze 20 lat temu urządzenia te były mało osiągalne dla przeciętnego człowieka, a przy tym bardzo drogie. Dzisiaj mamy je wszystkie chociażby w telefonie. Jednak, jak się okazuje nie zawsze zdajemy sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką niesie za sobą użytkowanie tych urządzeń. Bez wątpliwości każdy człowiek ma prawo fotografować, filmować i nagrywać w miejscach publicznych, czyli ogólnie dostępnych. Samo robienie zdjęć, filmów czy nagrywanie, kiedy czynimy to na własne potrzeby, nie niesie za sobą skutków prawnych. Należy przy tym pamiętać, że granica ta może być zatarta i słabo widoczna. Nasza radosna twórczość może się skończyć, gdy wchodzimy na czyjś prywatny teren (mieszkanie, zakład pracy, bank, muzeum itp.) - wtedy bezwzględnie musimy poprosić o zgodę na rejestrację, czy też robienie zdjęć. W sytuacji, gdy zgody nie uzyskamy, a będziemy wykonywać np. zdjęcia możemy narazić się na spore nieprzyjemności. Mam tu na myśli odpowiedzialność karną. Chodzi tutaj o kulturalne zachowanie się wobec osoby, czy miejsca, w którym przebywamy. Sytuacja zmienia się diametralnie w momencie, gdy nasz materiał stanie się upubliczniony bez



wcześniej autoryzacji. Z momentem zaprezentowania np. filmu dużej grupie osób w sieci nasz materiał przestaje być prywatny i staje się dobrem publicznym. Gdy upublicznimy swój materiał będąc jego autorem ciąży na nas duża odpowiedzialność. Nie chodzi tylko o prawo, które nakłada na nas obowiązki, ale też o ogólnie przyjęte normy społeczne. Najważniejszą zasadą jest nieupublicznianie materiałów

zdjęciowych, nagrań i filmów bez uzyskania zgody osób występujących w materiale. Są od tej zasady wyjątki w przypadku imprez publicznych, gdzie pokazujemy grupy ludzi. Ochrona wizerunku nie dotyczy też osób publicznych np. polityków. Beztroskie wpuszczenie do sieci zabawnego filmiku, gdzie z ukrycia nagrywaliśmy naszą koleżankę lub kolegę w zabawnej wydawałoby się sytuacji może

bardzo mocno skrzywdzić tę osobę. Konsekwencją tego mogą być nie tylko problemy na gruncie koleżeńskim, ale i prawnym. Osoba czująca się pokrzywdzoną może podać nas do sądu za upublicznienie jej wizerunku (wizerunek to coś bardzo charakterystycznego kojarzone tylko z posiadaczem tego charakterystycznego czegoś). Czyli wizerunek nie stanowi tylko np. twarz danej osoby, ale również cecha charakterystyczna - np. opis



Dawid radzi

Ilość komputerów oraz urządzeń w sieci globalnej cały czas wzrasta. Według danych z 2011 r. na początku XXI w. z sieci korzystało 360 milionów użytkowników, w 2011 r. ich liczba powiększyła się do ponad 2 miliardów. Na dzień dzisiejszy szacuje się, że ok. 3 miliardów ludzi ma dostęp do Internetu. Jednak nikt nie jest w stanie dokładnie policzyć, jaka jest aktualna liczba komputerów podłączonych do Internetu. W Polsce w 2007 r. zarejestrowano

11 milionów użytkowników Internetu - obecnie ta wartość zapewne jest o wiele wyższa. W dobie tak rozwiniętego Internetu należy się poważnie zastanowić nad bezpieczeństwem w globalnej sieci, gdyż potencjalnie każdy z tych trzech miliardów użytkowników jest w stanie włamać się do naszego komputera. Po pierwsze komputer w sieci nigdy nie jest anonimowy. Każde urządzenie ma własne IP czyli "numer rejestracyjny" komputera,

wyglądu bez zdjęcia albo ksywka). Zanim zdecydujemy się na takie posunięcie, zastanówmy się nad konsekwencjami swojego czynu, przed upublicznieniem naszego dzieła uzyskajmy zgodę osób przez nas przedstawionych. Gdy jej nie uzyskamy są na to dwa sposoby: zrezygnujmy z upublicznienia materiału albo opublikujmy materiał w taki sposób, aby osoby na nim zamieszczone były nierozpoznawalne. Jeśli nie potrafimy tych wszystkich

zasad zapamiętać przyjmijmy jedną krótką:

Nie czyń drugiemu, co tobie niemiłe. Na koniec warto wziąć sobie do serca słowa dziennikarki Doroty Abramowicz, która mówi o tym, że "każdemu można zepsuć opinię na długo. Wystarczy wrzucić wyjęty z kontekstu jeden filmik".

Karolina Kwiatek

konsultacja merytoryczna:
Mateusz Palczewski,
Wolontariusz Fundacji Orange

dzięki któremu jesteśmy w stanie określić jego fizyczne położenie. To jest jak dowód osobisty komputera. Nieumiejętne korzystanie z Internetu może zwrócić uwagę przestępców, którzy chętnie przejmą informacje z naszego komputera. Tutaj zaznaczyć należy, że programy hakierskie kradną informacje niepostrzeżenie, wprowadzając użytkownika w błąd, np. możemy zainfekować nasz komputer przez otwarcie podejrzanego maila, bądź uruchomienie niesprawdzonego programu. Jedną z najważniejszych zasad bezpiecznego korzystania z sieci jest stosowanie trudnych do odgadnięcia

zaporę przed włamaniem się do naszego komputera. Antyspyware służy do ochrony komputera przed oprogramowaniem szpiegującym, takim jak: **konie trojańskie** (program za pomocą którego ktoś może kontrolować nasz komputer), **dialery** (program nawiązujący bez wiedzy użytkownika

hasel, które należy jak najczęściej zmieniać. A co kiedy zapominasz hasła? Znajdź sposób, aby sobie ułatwić porządkowanie hasel. Gromadź je w jednym miejscu, np. na specjalnym nośniku danych. Niech twoim hasłem będzie tytuł, fragment piosenki lub wiersza. Aby się uchronić przed atakami wirusów należy zainstalować **program antywirusowy**. Obecnie na rynku jest wiele takich darmowych programów. Kolejną z zasad jest niepodawanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca

zamieszkania osobom nieznanym. Zaleca się również niezamieszczanie swoich danych i zdjęć na portalach społecznościowych np. nk lub Facebook. Rekomenduje się również instalowanie różnych dodatkowych programów chroniących nasz komputer, takich jak **firewall** oraz **antyspyware**. Firewall to inaczej **zapora sieciowa**. Zapora sieciowa to taki mur, który chroni nasz komputer w lokalnej sieci przed atakami z sieci publicznej. Przestępca będzie musiał najpierw pokonać



połączenie z Internetem), **komponenty adware** (np. toolbary, czyli nieporządane paski narzędzi, które przypadkiem instalujemy w przeglądarkach internetowych), **spyware** (programy te gromadzą informacje o użytkowniku i wysyłają je często bez jego wiedzy i zgody autorowi programu) oraz **robaków** (in. wirusy). Antyspyware często stanowi płatny dodatek do programów antywirusowych, ale możemy poszukać również darmowych wersji. Wielu rodziców uruchamia tak zwaną **ochronę rodzicielską**.

Ten program blokuje strony nieodpowiednie dla dzieci. Stosowanie się do powyższych zaleceń pomoże zabezpieczyć nasz komputer przed złośliwym oprogramowaniem. Pamiętajmy jednak, że żadne zabezpieczenia nie uchronią nas przed nieodpowiedzialnym i nieświadomym korzystaniem z Internetu. Sieć globalna to narzędzie, którego użytkowanie musi nieść za sobą sporą wiedzę.

Dawid Białkowski

A n a l i z a

Czy bezpiecznie korzystamy z internetu?

Obecnie na świecie coraz więcej osób korzysta z Internetu. To powszechne źródło wiedzy, informacji i rozrywki.

W zasadzie trudno sobie wyobrazić, że nagle zostaliśmy odcięci od sieci. Przez Internet dokonujemy operacji bankowych, komunikujemy się ze światem, uczymy się i pracujemy - i to nie wszystko. W istocie trudno wymienić wszystkie zalety Internetu. Nieograniczony dostęp do Internetu może nieść ze sobą również ogromne zagrożenie. Czy na pewno wszyscy, którzy go używają wiedzą dokładnie jak bezpiecznie korzystać z Internetu tak, aby chronić swój komputer i zawarte w nim dane? O tym i wielu innych rzeczach postanowiłam dowiedzieć się przeprowadzając w szkole ankietę dotyczącą właśnie bezpiecznego korzystania z sieci. Ankieta była skierowana do uczniów 4 i 6 klasy i zawierała 7 pytań. Na pytanie: "Gdzie najczęściej korzystam z Internetu?"

uczniowie klas czwartych zdecydowanie najczęściej odpowiadali, że surfują w domu, a tylko 29% w szkole. Na to same pytanie szóstoklasiści odpowiedzieli w sposób podobny. Następne pytanie dotyczyło oprogramowania antywirusowego, a dokładniej czy z niego korzystamy i tutaj sytuacja nie przedstawia się zbyt dobrze. Tylko 43% czwartoklasistów posiada "antywirusa", kolejne 43% tego



nie wie, a 14% nie ma go w ogóle. Szóste klasy wypadły zdecydowanie lepiej, bo aż 63% zainstalowało program chroniący. Wskazuje to na niewielki brak świadomości u uczniów czwartych klas, jeżeli chodzi o kwestie zabezpieczeń komputerowych i zagrożeń wynikających z ich braku. Stopień tej świadomości wzrasta znacznie wraz z wiekiem, ale nie jest to wciąż wynik zadowalający. Trzecie pytanie dotyczyło hasła,

dzięki którym możemy bezpiecznie logować się na pocztę i swoje ulubione portale itp. Chodzi tu przede wszystkim o stosowane małych i wielkich liter oraz cyfr. Tutaj 4 i 6 klasy odpowiadały prawie identycznie. Około 60% uważnie i pilnie zabezpiecza się wymyślając skomplikowane oraz różnorodne hasła. Natomiast 14% uczniów twierdzi, że ich hasła są bezpieczne, ale mimo to postanawiają

je zmienić na silniejsze. Reszta respondentów natomiast stwierdziła, że tylko część ich hasła jest dobrze zabezpieczona. Jeśli chodzi o zmianę hasła do logowania to wyniki zarówno w czwartych jak i w szóstych klasach niemal pokrywają się. Znaczna większość ankietowanych nie zmienia hasła w ogóle, około 10% zmienia je raz na rok, a tylko 3% raz w miesiącu. Ten wynik jest dość niepokojący, gdyż hasła powinny być często zmieniane



Ściągać to nie sztuka

Ściągamy nie tylko w szkole na kartkówkach, ale też z Internetu. Czasami nawet nie uświadomiamy sobie, że to robimy. Myślimy, że ściagniemy dobry film, bądź najnowsze piosenki na telefon i nie ma w tym nic złego - przecież wystarczy tylko kliknąć lewym przyciskiem myszki i gotowe.

cd. na stronie 4.

ze względu na sieciowych hakerów czekających na łatwą zdobycz. Wystarczy załogować się na fałszywą stronę i podać hasło wraz z loginem. Niepowołane osoby będą miały dostęp do naszych kont, co może przysporzyć wielu niepotrzebnych kłopotów. Kolejne pytanie dotyczyło ilości czasu, jaki spędzamy przed komputerem. Uczniowie czwartych klas dosyć umiarkowanie i z głową zasiadają do komputera. Tylko

niektórzy z czwartoklasistów przesiadują przed komputerem po 2-3 godziny. W klasach szóstych niestety troszeczkę gorzej prezentują się statystyki. Większość uwielbia godzinami przesiadywać i buszować w Internecie. Czy rozmawiasz z rodzicami/opiekunami o tym, co robisz w Internecie tak brzmiało piąte pytanie. 14% dzieciaków odpowiedziało, że zdecydowanie tak.

"Około 60% uważnie i pilnie zabezpiecza się wymyślając skomplikowane oraz różnorodne hasła. Natomiast 14% uczniów twierdzi, że ich hasła są bezpieczne, ale mimo to postanawiają je zmienić na silniejsze."

"W klasach szóstych niestety troszeczkę gorzej prezentują się statystyki. Większość uwielbia godzinami przesiadywać i buszować w Internecie."

43% uczniów rozmawia często, jednak nie zawsze zdradzają wszystko. Reszta tylko od czasu do czasu omawia, to co robi w sieci. Przy kolejnym pytaniu o ustaleniu z rodzicami/opiekunami zasad, na jakich mogą korzystać z Internetu, ponad połowa czwartoklasistów twierdzi, że ustalało takowe zasady. W klasach 6 natomiast znacznie mniej osób rozmawiało

z rodzicami na ten temat. Reasumując: wyniki dość jasno pokazują, że uczniowie korzystają z Internetu głównie w domu - jakby mogło się wydawać bezpiecznym miejscem. Dzieci rzadko rozmawiają o tym, co robią w Internecie z rodzicami, również nie



ustalają z nimi zasad korzystania z komputera i Internetu. Jest to dość istotny problem. Dodatkowo przesiadując przy komputerze uczniowie są narażeni na znaczne zagrożenia ze strony sieci. Kończąc chciałabym dodać, że ankieta wypadła całkiem korzystnie. Sama surfując po Internecie próbowałam znaleźć dane na podobne tematy. Wyniki w innych krajach prezentują się dużo gorzej niż w Polsce.

Uważajcie na to, co robicie, często zmieniajcie hasła, rozmawiajcie z rodzicami - nie tylko o tym, co robicie w Internecie.

Natalia Białkowska

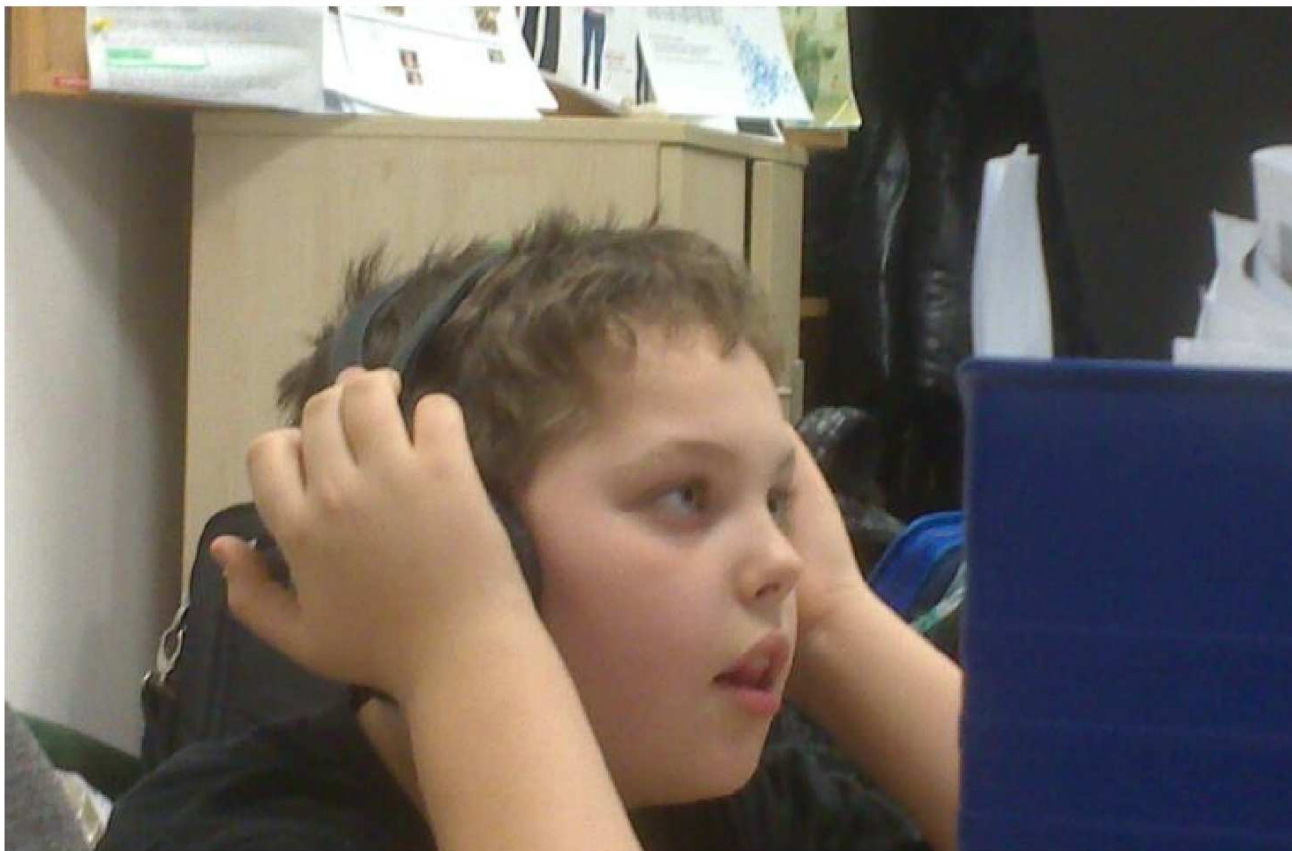
Zdrowie a Internet

K o m p u t e r o g r o z a

Internet to jedna z najważniejszych zdobyczy cywilizacyjnych. To wirtualne okno na świat, zachwycające swą różnorodnością wiedzy, publikacji, obrazów i wszelkich danych na interesujący nas temat. Jeszcze do niedawna nikt nie przypuszczał, że może stanowić spore zagrożenie społeczne i zdrowotne. Niewiele osób zdaje sobie sprawę z zagrożenia, jakie niesie ze sobą czatowanie, obcowanie na forach, czy chociażby granie w gry online. Coraz łatwiej jest popaść w, siecihoлизм, czyli szeroko rozumiane uzależnienie od Internetu. Co gorsza może to dotyczyć każdego z nas. Narażone na to są szczególnie dzieci i młodzież, dla których Internet jest nieodłącznym elementem ich codziennej aktywności, życia społecznego oraz rozrywki. Z badań wynika, że co 8 nastolatek jest zagrożony nadużywaniem Internetu. Obecnie z Internetu przynajmniej raz w tygodniu korzysta w Polsce aż 98 proc. dzieci w wieku 9-16 lat. Większość z nich zagląda do sieci codziennie lub prawie codziennie. Uzależnienie od sieci to pułapka, w którą wpadamy, gdy zaczynamy wierzyć, że coś lub ktoś oprócz nas wypełni pustkę i zlikwiduje tkwiące w nas lęki. Dlaczego więc, jak już wspomniałam wyżej, Internet jest pułapką? Co takiego kryje w sobie, że przestrzegają przed nim psychologowie i terapeuci? Ano, dlatego, że bardzo ważne jest jak z niego korzystamy i do czego on nam służy. Kiedy zastępuje nam rodzinę i przyjaciół, zaczynamy zaniedbywać nasze obowiązki, uciekamy od rozwiązywania problemów, bo nie wiemy jak je rozwiązać. Jest to pierwszy z sygnałów, że zaczynamy uzależniać się od Internetu. Najbardziej przykre jest to, że to właśnie my - dzieci i młodzież - jesteśmy najbardziej podatni na tego typu uzależnienie. Często trudno jest nam odróżnić, co jest światem realnym, a co fikcją. Przesiadujemy w bezruchu ogromną ilość godzin.

Może również pojawić się rozdrażnienie, zwiększona pobudliwość, kłopoty z koncentracją uwagi, a nawet brak łaknienia. Osiągamy gorsze wyniki w nauce i źle się odżywiamy.

W sytuacji, kiedy zabraknie komputera, zaburzenia te mogą zostać wzmocnione lub pojawiają się inne przykre stany emocjonalne takie jak złość, poczucie bezsensu, nudy, depresja, poczucie winy czy obsesyjna potrzeba bycia w sieci. Robimy się niezgrabni, mamy wadę postawy i inne dolegliwości układu pokarmowego. Coraz rzadziej spotykamy się ze znajomymi, nie umiemy ze sobą rozmawiać bezpośrednio. Zamykamy się w czterech ścianach i budujemy swój fantastyczny, idealny świat. Potem mamy problem z określeniem swej osobowości i z zaprezentowaniem się np. podczas rozmowy kwalifikacyjnej przed pracodawcą. Tracimy poczucie czasu. Internet wciąga nas tak bardzo, że potrafimy "zarwać" noc, a następnego dnia czujemy się zmęczeni



i rozdrażnieni.

Szczególnym uzależnieniem są wprowadzane coraz to doskonalsze jakościowo gry komputerowe. Daje to poczucie osobistego w nich udziału, zdobywania kolejnego poziomu i pełnego zaangażowania w grę. Kiedy to się nie udaje, budzi się

w nas agresja, frustracja i niezadowolenie, co w konsekwencji wywołuje kompleksy i brak wiary we własne możliwości. Gry naładowane przemocą i agresją, gdzie należy zabijać przeciwników lub niszczyć budynki mogą powodować

zacieranie się granicy pomiędzy rzeczywistością, a fikcją. Dzieci popełniające w świecie wirtualnym przestępstwa, za które grożą w rzeczywistości wysokie kary nie ponoszą żadnych konsekwencji. Przykładem może być szybka jazda samochodem w grze, która nie prowadzi do fizycznej śmierci.

W realnym świecie taka jazda może zakończyć się tragicznie. Spróbujmy odpowiedzieć sobie na kilka ważnych pytań dotyczących naszego związku z Internetem, które mogą określić stopień

ewentualnego uzależnienia:

1. Czy ktokolwiek zwracał

ci uwagę, że za dużo czasu spędzasz przy komputerze?

2. Ile razy dziennie myślisz o wejściu do Internetu?

3. Czy bardzo nudzisz się, kiedy nie możesz korzystać z sieci?

4. Ile razy obiecywałeś sobie, że usiądziesz tylko na chwilę i nie dotrzymałeś danego sobie słowa?

5. Ile razy zaspasłeś do szkoły, bo za długo korzystałeś z sieci?

6. Ile razy zrezygnowałeś ze spotkań z przyjaciółmi, wypadów do kina, sportu, aby zostać w domu przy komputerze?

Dobrze jest rzetelnie odpowiedzieć sobie na powyższe pytania

i zastanowić się, w którym jestem miejscu. Czy potrzebuję już teraz terapeuty, a może postaram się zmienić swój styl życia?

Pamiętajcie! Nigdy nie jest za późno, na to, aby zweryfikować swoje zachowanie. Jak mówi stare powiedzenie: wszystko jest dla ludzi tylko z umiarem.

Małgorzata Janiak

konsultacja merytoryczna: Daniel Rosiński, Rafał Mikołaszek Wolontariusze Fundacji Orange

Kopiuje i wkleja

Czy zdarza ci się pobrać z Internetu i użytkować jakiś obrazek bez wiedzy autora? A może pobierasz piosenki nie wiedząc, na jakiej są licencji? Jeśli tak, to możesz się uważać za małego pirata i popełniać plagiat. Plagiat, to inaczej skopiowanie cudzej pracy i przedstawienie jej jako swoje własne dzieło. Taką pracą może być wszystko: wiersz, obraz, odkrycie naukowe lub praca pisemna na określony temat. Istnieje kilka rodzajów plagiatów: jawny, czyli skopiowanie wszystkiego, co do słowa, oraz ukryty. Ten drugi, to wykorzystanie czyjegoś pomysłu i zredagowanie tych samych treści używając innych słów. Z plagiatami wiąże się wiele skandali, w których autorzy umyślnie przypisywali sobie cudze dzieło jako własne. Wiele osób nie wie, co to są prawa autorskie. Pobierając dany plik należy sprawdzić czy nie posiada praw autorskich lub płatnych licencji. Pobranie takiego pliku jest karalne. Prawo autorskie to ogół praw, które przysługują jedynie autorowi danego dzieła. Wyróżnia się autorskie prawo osobiste, czyli "ojcostwo dzieła". Oznacza to, że autor

ma pełną kontrolę nad tym, co się dzieje z jego utworem. To także prawo do zachowania formy i treści oraz zakaz wprowadzania jakichkolwiek zmian w konkretnym dziele. Stworzono też prawo majątkowe, którego zasadą jest, że z utworu może korzystać, każdy, kto nabył do niego prawo lub uzyskał licencję. Licencja to dokument prawny określający warunki korzystania z dzieła jako dobra. Warto, więc się zastanowić czy dany plik można pobrać lub użytkować. Najpierw należy sprawdzić czy to co chcemy pobrać nie posiada przypadkiem praw albo licencji. Informacje te są przeważnie umieszczane na tej samej stronie. Są również takie dzieła, których nie chroni żadne prawo. Pamiętaj, że nielegalne pobranie z Internetu niektórych rzeczy jest karalne.

Tatiana Serafin

Ściągać to nie sztuka cd.

Wiele stron internetowych oferuje multimedia dosłownie za darmo. Pamiętaj jednak musimy, że w momencie, kiedy decydujemy się na ściągnięcie, np. gry z nielegalnej strony, omijamy prawną drogę jej pozyskania, czyli przez kupno. Wspieramy w ten sposób piractwo, czyli działalność polegającą na nielegalnym kopiowaniu i posługiwaniu się własnością intelektualną (programami komputerowymi, muzyką, filmami, itp.) bez zgody autora lub producenta i bez uiszczenia odpowiednich opłat. Najprościej mówiąc okradamy osobę, która stworzyła dane dzieło. Nie wszystkie strony z multimediami proponują pirackie kopie. Filmy możemy oglądać na legalnie funkcjonujących stronach internetowych, gdzie istnieje opcja wykupienia filmu na wyznaczony czas, na przykład dwie godziny lub dostępu do całej biblioteki na miesiąc albo rok. Jeżeli nie mamy środków na zakup pełnowartościowego i oryginalnego produktu, to lepiej poczekać i uzbierać odpowiednią sumę. Będziemy mieć wtedy pewność, że oryginalna rzecz będzie nam służyć bez zarzutu, gdyż jest objęta gwarancją.



W przypadku gier mamy dostęp do wielu dodatków, dostępnych tylko, gdy posiadamy oryginalną wersję gry. Kupowanie oryginalnych produktów nie musi łączyć się z wielkimi kosztami. Wystarczy trochę pomysłowości. Kiedy już przeszliśmy oryginalną grę możemy wymienić się z koleżanką lub kolegą na jakąś inną, oczywiście także oryginalną. Podobnie możemy postąpić z filmami czy muzyką.

Natalia Ławicka

Ctrl + C